

Ewakuacja klientów KAUFLANDU

Data publikacji: 13.08.2004 0:00



brak zdjęcia

Sporo nerwów stracili klienci marketów Kaufland, którzy w czwartek, 5 sierpnia udali się na zakupy. O 12 w placówkach tych zaroilo się od policjantów, którzy rozpoczęli ewakuację. Cieszyński Kaufland jest jednym z 43 sklepów tej sieci w naszym kraju, więc i tu doszło do zamieszania.

- *Otrzymaliśmy maila, w którym anonimowy adresat napisał, że w południe w jednym ze sklepów Kaufland dojdzie do eksplozji ładunku wybuchowego. Nie podał jednak, który to będzie sklep. Dlatego zmuszeni byliśmy poinformować policję i zarządzić ewakuację we wszystkich placówkach* - informuje **Jarosław Kaduczak**, rzecznik Kaufland Polska we Wrocławiu.

W samo południe w cieszyńskim markecie pojawiła się policja, straż pożarna, pogotowie ratunkowe.

- *Musielśmy zachować wszelkie środki ostrożności*

- mówi **Józef Hanzel**, zastępca szefa Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. - Nikt nie powiedział klientom, że powodem ewakuacji jest możliwość podrożenia ładunku wybuchowego. Wszystko odbyło się spokojnie i bez paniki. Akcja trwała pół godziny. W tym czasie nasi pirotechnicy sprawdzili dokładnie cały sklep. Nie było w nim śladu materiału wybuchowego. Nie było go też w innych sklepach sieci Kaufland. Informacja okazała się wyjątkowo głupim żartem, który naraził wiele instytucji na straty. Sprawca już został zatrzymany.

□

fot. A.K.